VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 82)
z dnia 22 kwietnia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 82)

22 kwietnia 2015 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Tomasza Garbowskiego (SLD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość z dnia 11 grudnia 2014 r. w sprawie dotyczącej obecnego marszałka Sejmu RP Radosława Sikorskiego, który pełniąc funkcję ministra spraw zagranicznych deklarował korzystanie z prywatnego samochodu w celach służbowych, tj. do wykonywania mandatu posła – kontynuacja;

– rozpatrzenie wniosku Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska z dnia 4 marca 2015 r. w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Przemysława Wiplera w dniu 28 lutego 2015 r. w programie „Skandaliści" na antenie stacji telewizyjnej Polsat News;

– rozpatrzenie wniosku wicemarszałka Sejmu RP Eugeniusza Grzeszczaka z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie dotyczącej wypowiedzi poseł Anny Zalewskiej na 89. posiedzeniu Sejmu RP w dniu 19 marca 2015 r. podczas rozpatrywania 10. punktu porządku dziennego: Informacja bieżąca;

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji.

W posiedzeniu udział wzięły pracownice Kancelarii Sejmu: **Beata Maciak** i **Aniela Rytel** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej. Witam państwa posłów, członków Komisji. Stwierdzam kworum. Proponowany porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia otrzymaliście państwo wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie obrad. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty bez zmian.

Informuję o przyjęciu protokołu z 81. posiedzenia Komisji Etyki Poselskiej wobec niewniesienia do niego uwag.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego zgłaszam, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny. Mam na myśli członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu i Biura Komisji Sejmowych. Informuję jednocześnie, że ta część posiedzenia Komisji, w trakcie której zapada postanowienie o zamknięciu posiedzenia, ma również charakter zamknięty. Czy ktoś jest przeciw takiemu wnioskowi? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1 porządku dziennego, czyli do rozpatrzenia wniosku Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość z dnia 11 grudnia 2014 r., w sprawie dotyczącej obecnego marszałka Sejmu RP Radosława Sikorskiego, który pełniąc funkcję ministra spraw zagranicznych deklarował korzystanie z prywatnego samochodu w celach służbowych, tj. do wykonywania mandatu posła.

Informuję Wysoką Komisję, że w dniu wczorajszym, tj. w dniu 21 kwietnia 2015 r., do sekretariatu Komisji wpłynęło pismo od marszałka Radosława Sikorskiego. Pozwolę sobie odczytać państwu treść tego pisma: „W odpowiedzi na pismo z dnia 15 kwietnia 2015 r. w sprawie wyznaczenia terminu posiedzenia Komisji Etyki Poselskiej na dzień 22 kwietnia br. pragnę poinformować, że ze względu na zaplanowane wcześniej zobowiązania kalendarzowe nie będę mógł uczestniczyć w wyżej wspomnianym posiedzeniu. W dniu 22 kwietnia br. o godzinie 9.00 otwieram posiedzenie Sejmu, a następnie będę przyjmować międzynarodową delegację członków Europejskiego Trybunału Obrachunkowego, po której nastąpi oficjalna wizyta ministra spraw zagranicznych i diaspory senegalskiej Republiki Senegalu. Chciałbym zwrócić uwagę, że sprawa, o której mowa w pkt 1 porządku dziennego Komisji, badana jest obecnie przez prokuraturę. Zostałem również przesłuchany w charakterze świadka i poinformowano mnie, iż wyniki postępowania sprawdzającego zostaną niebawem przedstawione. Z poważaniem, Radosław Sikorski".

Wysoka Komisjo, proponuję, abyśmy zdecydowali dziś odnośnie do dalszego trybu postępowania w sprawie dotyczącej marszałka Sikorskiego. Możemy rozpatrzyć wniosek klubu PiS bez wysłuchania drugiej strony, tzn. marszałka Sikorskiego, ponieważ na dzisiejszym posiedzeniu kontynuujemy prace rozpoczęte na jednym z wcześniejszych posiedzeń, ale możemy również postanowić, że zawieszamy postępowanie do czasu zakończenia prac prowadzonych przez prokuraturę. Tę kwestię powinniśmy rozstrzygnąć. Pozwoli nam to, w taki lub inny sposób, posunąć sprawę do przodu. Otwieram dyskusję na ten temat. Bardzo proszę, pani poseł Elżbieta Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, wydaje mi się, że jako Komisja rozpatrywaliśmy już podobną sprawę. Proponowałabym zatem, aby przez analogię zastosować takie samo podejście do tej kwestii i przyjąć takie samo rozwiązanie. Przyjmując zatem do wiadomości treść pisma marszałka Sikorskiego, powinniśmy przejść do rozpatrzenia wniosku. W ten sposób postąpiliśmy w przypadku trzech posłów Prawa i Sprawiedliwości, a konkretnie w związku z ich podróżą zagraniczną. Wtedy, z tego co mi wiadomo, również były składane wnioski do prokuratury, ale nasza Komisja zajęła się sprawą i wydała orzeczenie stwierdzające, że posłowie dopuścili się złamania zasad etyki poselskiej.

Dodatkowo proponuję, abyśmy wystąpili do przewodniczącego klubu PiS, posła Mariusza Błaszczaka, o dostarczenie Komisji Etyki Poselskiej materiałów, którymi w tej sprawie dysponuje, o czym wyraźnie pisze w swoim wniosku. Natomiast jeśli chodzi o marszałka Sikorskiego, to uważam, że powinniśmy pana posła zaprosić na posiedzenie Komisji, czyli należy postąpić dokładnie tak samo, jak niezbyt dawno temu wobec grupy byłych posłów PiS.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. Pani poseł Mrzygłocka, bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Mój wniosek, panie przewodniczący, jest przeciwny. Chciałabym, abyśmy odłożyli rozpatrywanie tej sprawy do czasu wydania orzeczenia przez prokuraturę. Nie jest to bowiem taka sama sprawa, jak ta, która dotyczyła trzech posłów PiS.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Ponownie pani poseł Witek, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Czy mogłabym się dowiedzieć, czym – zdaniem pani poseł – różnią się obie sprawy?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Oczywiście, pani poseł. Posłowie PiS poświadczyli wówczas nieprawdę i wszyscy doskonale o tym wiemy. W przypadku marszałka Sikorskiego sprawa jest dopiero badana i ma się wyjaśnić, czy marszałek Sikorski rzeczywiście korzystał z prywatnego samochodu do wykonywania mandatu posła.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Pani poseł Witek, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Nie mogę zgodzić się z panią poseł. Moje pytanie dotyczyło czegoś zupełnie innego. Pani poseł Mrzygłocka powiedziała, że toczy się postępowanie prokuratorskie i dlatego powinniśmy zaczekać z rozpatrzeniem wniosku. Zwracam uwagę, że w przypadku tamtych posłów również toczyło się postępowanie prokuratorskie. My nie orzekamy o winie parlamentarzystów, a jedynie wypowiadamy się, czy doszło do złamania przez nich zasad etyki poselskiej. W tym sensie, moim zdaniem, obie sprawy są bardzo podobne. Dodatkowo, sprawa marszałka Sikorskiego jest bardzo mocno nagłośniana w mediach i uważam, że byłoby rzeczą całkowicie niezrozumiałą traktowanie marszałka Sejmu w jakiś szczególny, inny sposób, tym bardziej że marszałek to pierwszy pośród wszystkich parlamentarzystów.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Uważam, że nawet gdybyśmy oparli się tylko na treści wniosku złożonego przez Klub PiS, to byłoby jednak zbyt mało, aby rzetelnie ocenić, czy zachowanie marszałka było etyczne. Podmiotową kwestię analizowalibyśmy tylko pod takim kątem, czy minister spraw zagranicznych, który był jednocześnie posłem, mógł jeździć po Polsce prywatnym samochodem i rozliczać koszty poniesione z tego tytułu w ciężar ryczałtu samochodowego. Moim zdaniem, mamy zbyt mało informacji, aby móc wypowiedzieć się w tej kwestii. O ile dobrze pamiętam, pan poseł Kownacki, który przed Komisją reprezentował wnioskodawców, nie był w stanie odpowiedzieć na pytanie, czy klub Prawa i Sprawiedliwości posiada dokumenty świadczące, że w przypadku marszałka Sikorskiego doszło do jakichś nieprawidłowości. Bez wysłuchania marszałka Sikorskiego nie będziemy w stanie rzetelnie ocenić, czy faktycznie doszło do złamania zasad etyki poselskiej. Opierając się tylko na relacjach medialnych i opiniach różnych świadków, niewiadomego zresztą pochodzenia, nie będziemy w stanie właściwie zinterpretować tej sytuacji. Mamy zbyt mało danych. Pan marszałek mógł korzystać z samochodu prywatnego, ale czy nadużywał tego uprawnienia? Tego w tej chwili nie stwierdzimy tylko na podstawie złożonego wniosku, bez wysłuchania marszałka.

Pan poseł Stefaniuk, bardzo proszę.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Osobiście z niecierpliwością czekałbym na efekt prac prokuratury. Sprawa w tej chwili dotyczy bezpośrednio marszałka Sikorskiego, ale pośrednio dotyka ona wszystkich posłów, którzy pobierają ryczałt samochodowy.

Przypominam, że ryczałt samochodowy został wprowadzony decyzją Prezydium Sejmu. Moim zdaniem, Prezydium Sejmu powinno zająć się tym tematem i wypowiedzieć się, w jaki sposób posłowie powinni korzystać z ryczałtu. Do tej pory jest tak, że posłowie szacunkowo oceniają ilość przejechanych kilometrów. Poza tym, zwracam uwagę, że chodzi nie tylko o ilość przejechanych kilometrów, ale także w grę wchodzą koszty związane z eksploatacją samochodu itd. Liczą się zatem wszystkie koszty związane z podróżowaniem. Jestem zdania, że dobrze stałoby się, gdybyśmy poznali na ten temat opinię specjalistów w dziedzinie prawa. Niech oni się do tej kwestii odniosą. Jeśli uzyskamy jasną wykładnię, to wszyscy posłowie będą musieli postępować zgodnie z otrzymaną wykładnią dotyczącą ryczałtu samochodowego.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. Pani poseł Witek, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Chcę powiedzieć, że całkowicie zgadzam się z wypowiedzią pana przewodniczącego oraz z tym, co powiedział pan marszałek Stefaniuk. Bez wyjaśnień ze strony marszałka Sikorskiego i bez zapoznania się z dokumentami, o których pisze pan przewodniczący Błaszczak, że jeśli Komisja będzie chciała, to są do dyspozycji, trudno będzie ocenić tę sprawę. Opowiadam się za wystąpieniem o przekazanie tych dokumentów. Nie rozstrzygam też, czy nastąpiło złamanie zasad etyki poselskiej. Chodzi tylko o to, abyśmy mogli wysłuchać racji marszałka Sikorskiego. Chyba taki był sens wystąpienia pana przewodniczącego. Co do zasady, że tą sprawą będziemy się zajmować, decyzję już kiedyś podjęliśmy. Rozu-

miem zatem, że uwzględnimy prośbę pana marszałka, usprawiedliwiamy jego dzisiejszą nieobecność, a rozpatrzenie sprawy przesuwamy na kolejne posiedzenie Komisji. Jednocześnie stawiam wniosek, aby wystąpić do klubu Prawo i Sprawiedliwość o przesłanie dokumentów, którymi dysponuje, a które dotyczą tej sprawy.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. Jeżeli państwo pozwolicie, to zaproponowałbym następujące działanie. Po pierwsze, wystąpienie do wnioskodawcy o udostępnienie Komisji posiadanych dokumentów w sprawie. Po drugie, wystąpienie z prośbą do Kancelarii Sejmu o informację, o jakich kwotach mówimy, jak sprawy przedstawiały się w tamtym okresie w wymiarze materialno-finansowym. I wreszcie, po trzecie, wystąpienie do prokuratury. Być może do następnego posiedzenia Komisji, które odbędzie się bodaj 13 maja, sprawa zostanie już zamknięta. Poprosimy prokuraturę o informację, na jakim etapie jest postępowanie, kiedy jest przewidywane zakończenie sprawy itd. Dopiero po zebraniu tych wszystkich informacji należy uzgodnić termin posiedzenia z udziałem pana marszałka Sikorskiego i zaprosić pana marszałka ma obrady Komisji. Bez wysłuchania marszałka, czyli drugiej strony, trudno będzie nam rozstrzygnąć wniosek wniesiony przez PiS. Sprawa zagranicznej podróży posłów PiS była klarowniejsza, gdyż rozpatrując ją dysponowaliśmy wnioskami pokontrolnymi z kontroli przeprowadzonej przez Kancelarię Sejmu oraz dokumentami źródłowymi. W przypadku sprawy pana marszałka takimi dokumentami nie dysponujemy.

Powinniśmy wystrzegać się zarzutu, że staramy się kogoś upolować. To po pierwsze, a po drugie, powinniśmy z tej sprawy wyciągnąć dalej idące wnioski. O ile się bowiem nie mylę, w prokuraturze warszawskiej toczy się obecnie chyba kilka postępowań w stosunku do różnych ministrów z różnych rządów, którzy byli jednocześnie posłami i wykorzystywali samochody prywatne do wykonywania mandatu posła. Przypadki te dotyczyły także posłów z Prawa i Sprawiedliwości. Jest to efekt lawiny doniesień o popełnieniu przestępstwa, które napłynęły do prokuratury. Powinno nam zależeć na starannym przeanalizowaniu tych spraw i na wyciągnięciu wniosków na przyszłość.

Czy jest zgoda na tak sformułowaną propozycję, czyli przygotowanie trzech wystąpień w sprawie materiałów i przeanalizowanie ich na następnym posiedzeniu?

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Zgoda, panie przewodniczący. Nas powinno interesować zjawisko, zdarzenie, a nie osoba konkretnego posła.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Omawiana materia jest pełna niejasności i brak jest precyzyjnych uregulowań. Powinniśmy się postarać zbadać funkcjonujące mechanizmy i doprowadzić do klarownej sytuacji na przyszłość.

Pani poseł Witek, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Przy okazji, bo temat jest ważny, chciałabym nawiązać do słów pana marszałka Stefaniuka. Proponowałabym, żebyśmy, jako Komisja Etyki Poselskiej, wystąpili oficjalnie do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich oraz do Prezydium Sejmu z wnioskiem o uszczegółowienie wprost zasad rozliczania ryczałtu na samochód. Pozwoli to na uniknięcie sytuacji, kiedy poseł całkowicie nieświadomie działa w sposób, który później przez kogoś innego zostanie uznany za złamanie przepisów.

Określenie „ryczałt na samochód" nie wyjaśnia w tej chwili absolutnie nic. Co to oznacza? Są to po prostu pieniądze na przejazdy. W jaki sposób i co się wlicza w koszty, czy również eksploatację samochodu, czy i jak należy to dokumentować – tego nie wiadomo. To jest właśnie przyczyną lawiny pozwów, o której wspominał pan przewodniczący, a które to pozwy są najczęściej absurdalne. Zwłaszcza, jeśli dotyczą spraw sprzed dziesięciu lat. W ich przypadku, poza sprawozdaniami, nie zachowała się żadna inna dokumentacja.

Proponowałabym w tej sytuacji, żebyśmy wystąpili ze stosownym wnioskiem do właściwych organów Sejmu, bo sytuacja może się powtarzać i eskalować. Bez wprowadzenia

precyzyjnych uregulowań do niczego nie dojdziemy. Przepisy nie mogą pozostawiać żadnych wątpliwości interpretacyjnych w kwestii tego, w jaki sposób ryczałt na samochód należy wykorzystywać, kto ma do niego prawo, w jakiej wysokości, co mu wolno, a czego nie wolno itd. Wnoszę zatem jeszcze raz o sformułowanie stosownego wystąpienia w tej sprawie do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich oraz do Prezydium Sejmu. Pismo w tej sprawie można też naturalnie przesłać do pana marszałka Sikorskiego.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Rozumiem, dziękuję. Ogłaszam minutę przerwy w obradach.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Wznawiam posiedzenie. Chciałbym zapytać, czy w związku ze zgłoszoną propozycją wystąpienia do Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich i do Prezydium Sejmu oraz z propozycją wystąpienia z pismami do trzech podmiotów: klubu PiS, Kancelarii Sejmu i prokuratury, członkowie Komisji etyki zgadzają się na tego typu działania zmierzające w konsekwencji w kierunku doprecyzowania zasad, na podstawie których będą rozliczane ryczałty samochodowe? Czy jest zgoda na podjęcie takich działań? Kto jest za przyjęciem zaproponowanego rozwiązania? Mam nadzieję, że całą sprawę uda nam się ostatecznie zamknąć na kolejnym posiedzeniu Komisji. Kto jest „za”? (4) Kto jest „przeciw”? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję bardzo.

W ten sposób zakończyliśmy, przynajmniej na obecnym etapie, rozpatrywanie pkt 1 porządku dziennego. Przechodzimy do rozpatrzenia pkt 2. Zgodnie z przyjętym porządkiem, jest nim rozpatrzenie wniosku Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej z dnia 4 marca 2015 r. w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Przemysława Wiplera w dniu 28 lutego 2015 r. w programie „Skandaliści" na antenie stacji telewizyjnej Polsat News. Z harmonogramu posiedzenia wynika, że przedstawiciel wnioskodawców, pan poseł Mariusz Witczak, został zaproszony na godzinę 9.50. Mamy jeszcze zatem trochę czasu.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, być może pani poseł Zalewska, która została zaproszona w związku z następnym punktem porządku dziennego, stawi się nieco wcześniej. Przynajmniej taką informację otrzymałam. Jeżeli tak, to moglibyśmy teraz pani poseł wysłuchać.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Przychylam się do tego pomysłu. Proszę o sprawdzenie, czy stawiła się pani poseł Anna Zalewska. Nie ma jeszcze pani poseł? Trudno. W takim razie proponuję, abyśmy przeszli w tej chwili do rozpatrzenia pkt 4 porządku dziennego, czyli zajęli stanowisko w nowych sprawach, które wpłynęły do Komisji. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że członkowie Komisji zgadzają się na przedłożoną propozycję. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję.

Pierwsza z nowych spraw jest przedstawiona w piśmie oznaczonym sygnaturą 423/15. Jest to pismo prezesa Zarządu PKP CARGO S.A., skierowane do marszałka Sejmu pana Radosława Sikorskiego. De facto nie jest to wniosek złożony na ręce Komisji, ale pismo przesłane do naszej wiadomości. Proszę o zapoznanie się z treścią tego pisma przez członków Komisji. Wyczerpuje to naszą aktywność w tej kwestii. Dziękuję.

Kolejna sprawa nosi numer 424/15. W tym przypadku chodzi o pismo osoby prywatnej, mieszkańca Warszawy. Treść wystąpienia, jak państwo z pewnością zauważyliście, jest dość specyficzna. Pani poseł Witek, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, autor wniosku pisze o jakiejś grupie przestępczej, która jakimiś działaniami operacyjnymi nie dopuszcza go do posłów na Sejm itd. Wnoszę, żeby Komisja nie zajmowała się tą sprawą. Od grup przestępczych jest prokuratura, a nie Komisja Etyki Poselskiej.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Został zgłoszony wniosek o niezajmowanie się tą sprawą. Kto z państwa jest za tym wnioskiem? (4) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Stwier-

dzam, że Komisja postanowiła nie podejmować inicjatywy rozpatrzenia tego wniosku. Decyzja została podjęta jednogłośnie.

Następna sprawa nosi sygnaturę 425/15. W tym przypadku chodzi o pismo pana posła Arkadiusza Mularczyka, wiceprzewodniczącego Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Poseł Mularczyk wnosi o wszczęcie postępowania przez Komisję Etyki Poselskiej wobec posła Roberta Kropiwnickiego, który pełni funkcję przewodniczącego Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Poseł Mularczyk zarzuca posłowi Kropiwnickiemu, że ten – pełniąc funkcję przewodniczącego Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej – uporczywie łamanie zasady etyki poselskiej, szczególnie zasadę bezstronności i rzetelności.

Sprawa jest interesująca, moim zdaniem. Mamy do czynienia ze sporem kompetencyjnym pomiędzy przewodniczącym i wiceprzewodniczącym komisji sejmowej. Pytanie brzmi, czy powinna się tą kwestią zająć Komisja Etyki Poselskiej? Proponowałbym, żeby formalnie nie rozpatrywać tej sprawy, tzn. nie postępować zgodnie z procedurą przewidzianą przy rozpatrywaniu wniosków, ale jednak warto byłoby zaprosić obu panów posłów na posiedzenie Komisji i wysłuchać ich racji i podyskutować na ten temat.

Pani poseł Mrzygłocka, bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Zgodnie ze słowami pana przewodniczącego, mamy do czynienia ze sporem kompetencyjnym. Możemy oczywiście obu panów wysłuchać, ale osobiście opowiadałabym się za niezajmowaniem się tą kwestią. W omawianym przypadku nie chodzi bowiem o kwestie etyczne, tylko o spór kompetencyjny pomiędzy dwoma posłami, członkami tej samej Komisji. Podkreślam jeszcze raz, obu panów można wysłuchać, ale sprawą jako taką raczej bym się nie zajmowała.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Pani poseł Witek, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Też opowiadam się za wysłuchaniem racji panów posłów. Z treści wniosku posła Mularczyka wynika, że w całej sprawie może chodzić o złamanie zasady rzetelności przez posła Kropiwnickiego. Dlatego najpierw powinniśmy wysłuchać panów posłów, a później zdecydujemy, co dalej.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Rozumiem, że zaprosimy zarówno pana przewodniczącego, jak i pana wiceprzewodniczącego, poprosimy ich o przedstawienie swoich racji i na tej podstawie podejmiemy decyzję, czy w ogóle będziemy rozpatrywać ten wniosek.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dokładanie tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

A zatem, czy mogło ewentualnie dojść do złamania zasad etyki poselskiej, zawyrokujemy po wysłuchaniu stron. Czy jest zgoda na tę propozycję? Proszę, pan poseł Stefaniuk.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Pan marszałek propozycję akceptuje. Nie słyszę także sprzeciwu ze strony pozostałych członków Komisji, a zatem stwierdzam, że przyjęliśmy sposób postępowania w sprawie tego wniosku. Dziękuję.

To były wszystkie nowe wnioski. W tej chwili chciałbym, żebyśmy jeszcze wrócili na moment do sprawy wniosku skierowanego do Komisji etyki przez marszałka Sejmu Radosława Sikorskiego. Chodziło, jak państwo pamiętacie, o wystąpienie grupy posłów Prawa i Sprawiedliwości do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie stwierdzenia niezgodności z Konstytucją rozporządzenia ministra finansów w sprawie szczególnych zasad rachunkowości spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Na ostatnim posiedze-

niu Komisji podjęliśmy decyzję, że w związku z tym wnioskiem wystąpimy do dwóch zewnętrznych ekspertów, etyków, z prośbą o opinię na temat zagadnienia poselskiego konfliktu interesów. Wykonując nasze postanowienie, pozwoliłem sobie na przygotowanie pytań, o odpowiedź na które poprosimy ekspertów. Propozycję tych pytań państwo otrzymaliście. Jeśli macie jakieś uwagi w tym zakresie, bardzo proszę o ich zgłaszanie. Ewentualne korekty oczywiście naniesiemy.

W przygotowanych pytaniach zwracam uwagę na to, co jest istotą konfliktu interesów w działalności posła, jakie są ich możliwe konsekwencje i sposoby przeciwdziałania tym konsekwencjom, czy mamy do czynienia z konfliktem interesów i stronniczością w sytuacji, gdy poseł uczestniczy w przygotowaniu rozstrzygnięcia i ma jednocześnie interes w sposobie rozstrzygnięcia sprawy, czy działanie posła we własnym interesie, interesie osoby bliskiej lub osoby trzeciej, które co do zasady stoi w opozycji do interesu publicznego, jest wypełnieniem definicji konfliktu interesów i stronniczości oraz czy uregulowania prawne w zakresie konfliktu interesów mogą mieć charakter wiążący, czy też są przepisami niewiążącymi, mającymi jedynie wymiar wytycznych, postulatów, pożądanych kierunków rozwiązań?

Prosiłbym, abyśmy zastanowili się na tą propozycją, a następnie wystąpimy do dwóch zewnętrznych ekspertów o określenie ram i obowiązujących zasad. Podane przeze mnie propozycje pytań są oczywiście do dyskusji. Jakie jest państwa stanowisko? Bardzo proszę, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

O ile mnie pamięć nie myli, to w poprzedniej kadencji Sejmu zajmowaliśmy się kwestią konfliktu interesów. Należałoby sprawdzić, jakimi materiałami na ten temat dysponujemy. Dwa lub trzy przypadki z tej dziedziny rozpatrywaliśmy i warto byłoby sięgnąć do opinii, które wówczas zamawialiśmy. Ich wykładnia nadal obowiązuje. Trzeba to po prostu sprawdzić. Jeśli dobrze pamiętam, to bodaj pan prof. Hołówka wypowiadał się wtedy na temat konfliktu interesów. Zagadnienie konfliktu interesów było rozpatrywane także w przypadku pani poseł Skowrońskiej, kiedy sprawdzano, czy nie występuje taki konflikt ze względu na fakt, iż pani poseł jednocześnie pełni funkcję prezesa banku i proceduje nad ustawą, która dotyczy zasad funkcjonowania tegoż banku. Podobnie było w przypadku innego posła, który również pracował nad ustawą – w tej chwili nie pamiętam już, czego ona dotyczyła – ale niewątpliwie tenże poseł był związany z branżą, której działanie regulowała procedowana ustawa. Była również kwestia Bumaru i konfliktu poselskich interesów.

Reasumując, uważam, że przygotowane pytania możemy skierować do ekspertów, ale wskazane byłoby również sięgnięcie do posiadanych już wcześniejszych opinii na temat konfliktu interesów. Myślę, że jedną z nich lub dwie uda nam się bez trudu odszukać.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Pani poseł Mrzygłocka, bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Moim zdaniem, powinniśmy wystąpić do niezależnych ekspertów i poznać ich opinię na interesujący nas temat. Uważam jednak, że będzie nam niezwykle trudno ostatecznie rozstrzygnąć kwestię konfliktu interesów, bo czy, na przykład, mamy do czynienia z konfliktem interesów, kiedy lekarze procedują w Komisji Zdrowia?

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

W takim przypadku nie, pani poseł.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

A co z nauczycielami zasiadającymi w Komisji edukacji? Myślę, że warto się pokusić o jakieś systemowe rozstrzygnięcia, ale nie będzie to proste.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Pan poseł Stefaniuk, proszę.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Sprawa, o której rozmawiamy, dotyczy czegoś innego. Uważam, że potrzebne są nam nowe opinie ekspertów, zwłaszcza że ten przypadek był bardzo mocno nagłośniony medialnie.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Także opowiadam się za wystąpieniem o stosowne opinie na ten temat, tym bardziej, że jeśli przeanalizuje się raport GRECO, to zauważymy, iż on również nawiązuje do tych spraw. Zgodnie z nim, Komisja Etyki Poselskiej powinna stworzyć katalog konfliktu interesów i precyzyjnie określić, co wolno, a czego nie można.

Coraz częściej w ostatnim czasie spotykamy się z zadawanymi pytaniami; ostatnio w jednym z dzienników został zapytany o to pan poseł Stefaniuk, jak należy traktować wystąpienie posła, który optuje za ustawą korzystną dla jakiejś branży, kiedy sam jest pracownikiem tej branży, jedynie czasowo urlopowanym ze względu na sprawowanie mandatu poselskiego. Mam nadzieję, że opinie ekspertów pozwolą nam lepiej zdiagnozować tło konfliktu interesów i dostarczą nam więcej informacji przydatnych do oceny zachowań posłów. Po rozmowie z szefem Kancelarii Sejmu i po decyzjach podjętych przez Prezydium Wysokiej Izby, opierając się na posiadanych materiałach analitycznych, powinno nam się udać stworzyć oczekiwany katalog zachowań, zgodnie z dyspozycją raportu GRECO.

Czy jest zgoda na taką propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Przygotowane pytania zostaną wysłane jutro, najpóźniej w piątek. Proponuję, aby potraktować tę kwestię również jako wystąpienie do Kancelarii Sejmu w zakresie przewidzianym

przez raport GRECO. Na podstawie odpowiedzi ekspertów zastanowimy się, czy katalog zachowań związany z konfliktem interesów wpisujemy do zasad etyki poselskiej, czy też na przykład inkorporujemy go do treści regulaminu Sejmu. Nie wiem, czy jest to formalnie możliwe. Głośno w tej chwili myślę, ponieważ raport GRECO oczekuje, iż ta kwestia zostanie bardzo jasno określona. Nie chodzi bowiem o to, aby powstał jakiś materiał, ale nikt nie będzie się do niego stosował. Musi mieć on umocowanie prawne, ale do tego potrzebna jest wcześniejsza rozmowa i ustalenia poczynione z Prezydium Sejmu. Wspólnie musimy określić, w jakiej formie wypełnimy zobowiązania na nas ciążące.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 4 porządku dziennego. W tej chwili, zgodnie z wcześniejszym ustaleniem, powracamy do pkt 2. Jeszcze raz przypominam, że przewiduje on rozpatrzenie wniosku Klubu Parlamentarnego Platformy Obywatelskiej w sprawie dotyczącej wypowiedzi posła Przemysława Wiplera w programie „Skandaliści" na antenie stacji telewizyjnej Polsat News. Przedstawiciel wnioskodawców, pan poseł Mariusz Witczak, został zaproszony na godzinę 9.50. Teraz jest już godzina 9.55, a pana posła ciągle nie ma. Na godzinę 10.00 został z kolei zaproszony pan poseł Przemysław Wipler, którego dotyczy wniosek. Ogłaszam przerwę w obradach do godziny 10.00.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Wznawiam posiedzenie Komisji. Ponieważ nie stawił się przedstawicie wnioskodawców, pan poseł Witczak, ani nie stawiła się osoba objęta wnioskiem, czyli pan poseł Wipler, proponuję, aby rozpatrzenie dzisiejszego pkt 2 zostało przesunięte na następne posiedzenie Komisji. Czy jest zgoda na tę propozycję? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że prace nad tym wnioskiem będziemy kontynuować na następnym posiedzeniu.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 3 porządku dziennego: rozpatrzenie wniosku wicemarszałka Sejmu RP Eugeniusza Grzeszczaka z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie dotyczącej wypowiedzi poseł Anny Zalewskiej na 89. posiedzeniu Sejmu RP w dniu 19 marca 2015 r. podczas rozpatrywania 10. punktu porządku dziennego: Informacja bieżąca. Mam nadzieję, że pani poseł Anna Zalewska za chwilę przybędzie na nasze posiedzenie. Taką informację otrzymałem. W oczekiwaniu na panią poseł, udzielam głosu pani poseł Elżbiecie Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Chciałabym nieśmiało zauważyć, panie przewodniczący, że nie mamy do czynienia z wnioskiem pana marszałka Grzeszczaka o wszczęcie postępowania przez Komisję w związku ze złamaniem zasad etyki poselskiej. Pan marszałek Grzeszczak pyta nas jedynie, czy pani poseł Zalewska swoją wypowiedzią nie dopuściła się naruszenia zasad etycznych obowiązujących w polskim Sejmie. Inaczej mówiąc, nie mamy konkretnego wniosku, a jedynie, zresztą bardzo słuszne, pytanie marszałka Grzeszczaka, czy pani poseł przypadkiem zasad etyki nie naruszyła. To rozróżnienie jest, moim zdaniem, bardzo istotne.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję za zwrócenie uwagi na tę kwestię, pani poseł. W takim razie poprosimy panią poseł Zalewską o informację na temat zdarzenia, do którego odnosi się pan marszałek Grzeszczak. Cały czas czekamy na przybycie pani poseł. Ogłaszam krótką przerwę do czasu stawienia się poseł Zalewskiej.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Wznawiam posiedzenie. Witamy panią poseł Annę Zalewską. Rozpatrujemy aktualnie pkt 3 porządku dziennego, który przewiduje rozpatrzenie wniosku wicemarszałka Sejmu RP Eugeniusza Grzeszczaka w sprawie dotyczącej wypowiedzi pani poseł na 89. posiedzeniu Sejmu w dniu 19 marca 2015 r. Chcielibyśmy poznać pani stanowisko i dowiedzieć się, o co tak naprawdę chodziło w tamtej wypowiedzi? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Zalewska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dzień dobry państwu, witam wszystkich bardzo serdecznie. Tak się składa, że załącznika nie otrzymałam, ale domyślam się, co jest powodem zaproszenia mnie na posiedzenie Komisji etyki. Rozmowę z panem marszałkiem Grzeszczakiem przeprowadziłam już na ten temat w trakcie tamtej debaty sejmowej. Przypuszczam, że pan marszałek mógł na moment się wyłączyć, co spowodowało, że nie zdołał wychwycić konstrukcji całej wypowiedzi. Moja wypowiedź była zaplanowana i zapewniam, że nie miała na celu urazić kogokolwiek.

Pan marszałek, tak zakładam, mógł pomyśleć, że użyte przeze mnie słowo „agent" jest wypowiedziane w znaczeniu powszechnym, a w tym przypadku chodziło, na przykład, o agenta WSI. Od razu zastrzegam, że, według mnie, jeśli chodzi o pana Bartosza Arłukowicza, to taka sytuacja jest raczej niemożliwa, a po drugie, wyjaśniam, iż na wstępie mojej ówczesnej wypowiedzi zestawiłam sposób prezentowania ustawy rządowej przez pana ministra Arłukowicza, który w ogóle do tej ustawy się nie odniósł, tylko zszedł na różnego rodzaju dywagacje i dygresje, z jego – zresztą bardzo skutecznym – funkcjonowaniem w jednym z *reality show* zatytułowanym właśnie „Agent". Pan Arłukowicz, przypominam, wygrał tamtą edycję programu. Do tego samego wątku nawiązywałam także podczas debaty nad wotum nieufności. Program „Agent" był bardzo specyficzny, a jego sens polegał przede wszystkim na odwracaniu uwagi widzów.

Moja wypowiedź była skonstruowana w oparciu o przedstawione wyżej założenia. Na wstępie wyjaśniłam, dlaczego będę takiego sformułowania używać, a później – co jest oczywiste – nie dokonywałam już żadnych wyjaśnień, a jedynie dwukrotnie powtórzyłam określenie „agent" pod adresem ministra Arłukowicza. Wydaje mi się, że pan Bartosz Arłukowicz powinien być raczej dumny z faktu, że wygrał tamten program, tamto reality show i nie powinien poczuć się dotknięty moimi słowami. A poza tym nie miałam wówczas intencji, aby kogokolwiek obrazić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję pani poseł. Czy są pytania do pani poseł Zalewskiej? Nie ma pytań. W tej sytuacji dziękujemy pani poseł za stawienie się na posiedzeniu Komisji Etyki.

Poseł Anna Zalewska (PiS) – spoza składu Komisji:

Również państwu dziękuję i jednocześnie przepraszam, że musieliście się państwo w ogóle zajmować tą kwestią.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Ogłaszam minutę przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Wznawiam obrady. Przed przerwą wysłuchaliśmy wyjaśnień pani poseł Zalewskiej. Otwieram dyskusję. Jakie są państwa spostrzeżenia i wnioski? Pani poseł Witek, bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, wnoszę o umorzenie postępowania. Tej sprawy po prostu nie ma. Nastąpiło chyba jakieś nieporozumienie. Pani poseł wszystko wyjaśniła. Nie wiem, jak to nazwać, ale być może rzeczywiście pan marszałek się na moment wyłączył. Z pewnością wypowiedź pani poseł nie miała nic wspólnego z tym, co ewentualnie Komisja mogła sobie pomyśleć, że pani poseł Zalewska chciała powiedzieć.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. Pan poseł Stefaniuk, bardzo proszę.

Poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Odniosę się nieco inaczej do tej sprawy. Marszałek prowadzący obrady Wysokiej Izby jest często przez posłów atakowany za to, że rzekomo nie reaguje na wydarzenia dziejące się na sali plenarnej. W tym przypadku marszałek zareagował i skierował pismo do naszej Komisji. To wszystko.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję. Został zgłoszony wniosek o umorzenie postępowania. Jeśli podejmiemy taką decyzję, proponuję, żeby poinformować marszałka Grzeszczaka, iż Komisja Etyki Poselskiej nie dopatrzyła się naruszenia zasad etyki poselskiej przez panią poseł Annę Zalewską. Kto jest za takim wnioskiem? (4) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0). Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja jednogłośnie umorzyła postępowanie w tej sprawie.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Dziękuję wszystkim. Informuję, że protokół z posiedzenia będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej.